

Siły Powietrzne USA budują anteny do śledzenia UFO

18 czerwca 2021

Przedstawiciele Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych i FBI, uczestniczyli w utajnionej odprawie dla członków senackich komisji. Członkowie Stałej Specjalnej Komisji ds. Wywiadu, Podkomisji ds. Zwalczania Terroryzmu, Kontrwywiadu i Kontrprolifacji, dowiedzieli się na niej o niezidentyfikowanych zjawisk lotniczych (UAP). Wygląda na to, że bezpośrednio poprzedza ona publikację raportu dyrektora Wywiadu Narodowego na temat zbierania, raportowania i śledztw w sprawie UAP.



Według biura przewodniczącego tej podkomisji, reprezentanta André Carsona z Indiany, odprawa koncentrowała się na zagrożeniach bezpieczeństwa stwarzanych przez niezidentyfikowane zjawiska lotnicze. Biuro przewodniczącego wywiadu Izby Reprezentantów Adama Schiffa (D-CA) wydało osobne oświadczenie tuż przed tajną odprawą: „Chcemy wiedzieć o wszystkim, co lata w naszej przestrzeni powietrznej. A jeśli są rzeczy, których nie możemy zidentyfikować, powinniśmy włożyć wysiłek w ich zidentyfikowanie, gdziekolwiek to może

prowadzić. Niezależnie od tego, czy prowadzi do obcego przeciwnika, do innego zjawiska lotniczego, do kosmicznych śmieci, czy czegokolwiek innego, powinniśmy podążać tym tropem. Z zadowoleniem przyjmujemy dzisiejszą odprawę i nadchodzący raport jako krok w tym kierunku”.

Nie da się ukryć, że żyjemy w ciekawych czasach, a fakt że amerykańskie służby wywiadowcze zbliżają się do publikacji raportu na temat zjawisk, które Pentagon nazywa UAP (a większość z nas zna jako UFO) jest sam w sobie niezwykle. Po biurokratycznych bataliach wygląda na to, że rząd USA zdecydował się ujawnić część prawdy na temat tych zjawisk. Raport, który ma się ukazać w Kongresie pod koniec czerwca, prawdopodobnie nie rozstrzygnie debaty, ani nie oczekuje się, że dostarczy soczystych szczegółów, na które liczyli ufolodzy, ale jest to kluczowy krok, który doprowadzi nas do wytłumaczenia natury tego zjawiska.

Tymczasem Siły Powietrzne USA zbudują na Florydzie nową stację telemetryczną, która będzie wykorzystywać najnowocześniejszy sprzęt do rejestrowania obserwacji UFO, czy raczej UAF jak nazywa je tamtejsze wojsko. Ten rozwój wydarzeń jest najprawdopodobniej związany ze słowami pilota Ryana Gravesa, który utrzymywał że „przez ostatnie dwa lata, na wschodnim wybrzeżu Florydy praktycznie codziennie dochodziło do wtargnięć w przestrzeń powietrzną.

Przez dziesięciolecia, Departament Obrony USA kontrolował tę przestrzeń powietrzną ze względów bezpieczeństwa narodowego. Jest to strefa całkowitego zakazu wstępu dla lotnictwa cywilnego. Obiekt składa się z kilku konstrukcji, w tym 30-metrowej wieży z kopułą radaru, dwóch składanych 15-metrowych wież pomocniczych oraz napowietrznej stacji monitorującej z tarasem obserwacyjnym. Sam sprzęt nie jest tajny, ale dane które będą w nim gromadzone, to zupełnie inna kwestia. W związku z tym, obiekt ten będzie silnie strzeżony przez siły zbrojne Stanów Zjednoczonych.

Otwartość z jaką wojsko USA traktuje teraz kwestie niezidentyfikowanych obiektów latających, znacząco odbiega od tego co znaliśmy do tej pory. O istnieniu tej instalacji, dowiedziano się dzięki inspektorowi budowlanemu, Jeffowi Robertowi Flask. Główny inspektor tego projektu, otwarcie wyznał mu, że instalacja podlega pod bazę Sił Powietrznych Eglin, z zachodniej Florydy. Dowiedział się on również, że firma którą reprezentuje została zakontraktowana do budowy kilku podobnych obiektów wzdłuż innych obszarów przybrzeżnych.

Autorstwo: M@tis

Ilustracja: [kalhh](#) (CC0)

Na podstawie: [TheJolt.net](#)

Źródło: [InneMedium.pl](#) [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: [WolneMedia.net](#)